

KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Stycznia.

PIĄTEK.

ROK 1830.

N^o 14.

WSPOMNIENIA.

Zgon Piotra Kołki
Biskupa Chełmskie-
go 1595.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Rada Administracyjna Królestwa dozwoliła sprowadzać za granicę papier na obicia (taryffa 1823 zakazany) za cłem zniżonem od każdego gatunku po groszy 7 i pół od funta, a zaś od papieru białego welinowego po złp: 1 od funta, a to do czasu póki krajowe papierne będą mogły dostarczać go wgatunkach i cenach odpowiednych.

Na świetnym Balu danym onegdaj w Pałacu Namiestników, najwięcej Dam miały suknie różowe lub białe, z krepy albo gazy. Garniowania robione u Modniarek *Warszawskich* bardzo były gustowne. Ubranię głów składało się najwięcej z girlandy róż, tudzież lśniących się liści, bluszczu, plecionek, iako też z srebrnych kłosów owsa. Były także Kapelusze z materji w srebrne pasy i barety ozdobione piórami. Kilka było sukien z krepy błękitnej i śliczna zielona (*Vert Anglais*). Bal rozpoczął się tańcem *Polskim*, po którym nastąpiły Walce, Mazury, Galopady i Kontradans z nową piękną muzyką. Bal trwał do godziny wpół do 3ciej.

Nowy rodzaj piorunochronów. Przyjemną będzie zapewne dla właścicieli ogrodów i dóbr ziemskich wiadomość, iż przez osadzenie na wierzchołkach wysokich drzew kończących prętów lub okręcenie drzewa drutem, można mieć dobre piorunochrony.

W *Nowej Resursie* dane będą zabawy wieczorne z tańcami podczas tego karnawału w dniach 16 i 30 Stycznia, tudzież w d. 13 i 20 Lutego. Obiad zaś na obchód rocznicy

założenia Resursy danym będzie w dniu 7 Lutego.

w Księgarni N. Gliksberga znajduje się nowy romans *Waltera Shotta* w języku oryginalnym p. t. *Anne of Gelestein; or the maiden of the mist.* 3 Tomy. Cena zł. 24.

Artykuł nadesłany.— Dnia 11 Listopada o południu był 1 stopień ciepła, dnia 22 także o południu było zero (0); winne dni od owego czasu aż do dnia 13go Stycznia ciągle były mrozy, od 13 nastął czas słotny; zastanawia to niejednego, że *Ogrodnik na Polesiu* w tymże właśnie czasie stóły najbardziej się spodziewał. Więcej jeszcze zastanowi, jeżeli, gdy u nas słota, w wschodnio-północnej części Europy panują mrozy tegie tak, iak tenże *Ogrodnik* przepowiadał.

Artykuł nadesłany.— Myśliwi są w wielkiej obawie aby *Kuropatwy* na długi czas nie wyginęły; już przeszłej jesieni w wielu okolicach było ich bardzo mało, dla tego że ulewy w Maiu łęgowi zaszkodziły; teraz znowu nadzwyczajne śniegi z powodu odwilży i przymrozów często na przemian bywających, zmazały po wierzchu, są więc pokryte iakby skorupą, której te biedne ptaki nie mogą przełamać, nie mają ani żeru, ani przed Jastrzębiem schronienia, i łatwo od wieśniaków łapane być mogą. Gdzie więc jeszcze ta najcenniejsza z pomiędzy ptaków naszego kraju zwierzyna jeszcze się znajduje, odmniatać śnieg w miejscach gdzie przebywa, i sypać jej żywność, byłby podobno iedyny sposób do jej ocalenia.

Wczoraj na 19stem przedstawieniu *Chłopa*

miljonowego znajdowało się 1100 widzów. Gdy *Starość* (rola w tej sytuacji wybornie przedstawiana przez JP. *Zdanowicza*) uchwyciła się za nogę dręczoną podagrą; ieden z widzów, zapewne pierwszy raz znajdujący się w teatrze, tak został wzruszony, że zawołał w głos »to kurez Mości Dobrodzieiu!« co wznieciło oklaski.

Dziś rano zimna stop: 1. Wczoraj w połu: 0.

W *Katuzynie* d. 7 b. m. było *Kassyno*, obecni bawili się wesoło. Lokal ozdobnie i wygodnie urządzone, smaczne potrawy, dobre trunki i chłodniki, zadowolity goście; cena wszystkiego umiarkowana. Następne *Kassyno* ma być dane d. 21 b. m. na które prócz obywateli z sąsiedztwa, spodziewają się goście i z *Warszawy*.

Przed niejakim czasem Parobek dworski ukarany, przedsięwziął zemstę podpaleniem. Poszedł zatem do *Lamusa* w którym drzwi do pierwszego wejścia czyli korytarza często bywały otwarte, a zatrzasknięte trzeba było kluczem otwierać, lecz zamek był bez klucza. Gdy rzechony podpalacz wpadł na ten korytarz i podłożył ogień, drzwi wiatr nagły popchnął i zatrzasknął. Natychmiast wzniosł się ogień, a gdy podpalacz umknąć usiłował, znalazł się zamkniętym i w niemożności wydobyć się; wołał gwałtu ratunku! Pobudzeni ludzie usiłując gasić i ratować budynek goriejący, nie mogli blisko przystąpić ani zamkniętego podpalacza ani budynku uratować, a zatem, sprawca znalazł w swym czynie właściwy swej zbrodni wyrok i karę. Pokazało się albowiem następnie, że tenże podpalacz w znowie z *Dziwką* służącą, tego wieczora brał od niej garnki z węglami, smołą i pakułami, która też do porozumienia się z rzechonym podpalaczem przystąpiła się.

Z *Odessy* 26 *Grudnia*. Zaraza, która się pokazała w tych dniach w szpitalu wojsko-

wem, nieuczyniła żadnego postępu od 3 dni. Nikt na nowo nie zachorował; z tych, którzy byli dotknięci tą zarazą i przyniesieni do kwarantanny umarło 2. Nic niezatrwożyło spokojności, której używają mieszkańcy.

W *Kiowie* na teraźniejsze Kontrakty spodziewają się bardzo liczne gozjady, dla Kupców krajowych i zagranicznych zamówiono mieszkania, niewiadomo iednak czy cenadobrze i dzierżaw podniesie się. Przygotowano rozmaite zabawy, będzie teatr *Polski*; nie słychać dotąd o przybyciu iakiego znakomitego Wirtuoza.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Delizans iadący z *Paryża* do *Bordo* wpadł z góry w przepaść, szczęściem, padając przez drzewa na dole będące, wstrzymany został. Powóz został zgruchotany a podróżni w nim będący lekko uszkodzeni, oprócz iednego który uderzywszy głową wokno powozu bardzo został skaleczony.—W ciągu miesiąca w końcu zeszłego roku, przybyło do *Nowego Jorku* 4100 emigrantów po większej części Anglików.—Królowa *Hajty* (*Murzynka*) bawi ciągle w *Dreznie*.—W górach wyższych w *Szlasku* leżał śnieg już w końcu *Listopada* r. z. na 3 stopy od ziemi.—Rzeka *Odra* jest zamarznęta od 18 *Listop.*—Xrzc *Wellington* pogodził się zupełnie z *Huskisonem*, który, iak mniemają, znówu wejdzie do Ministerjum jeżeli polepszy się zdrowie iego. — W *Londonie* znaleziono na ulicy człowieka nieżywego; okazało się ziego papierów że sam sobie zgon przyspieszył, chodząc przez kilka dni po stołicy w dzień i w nocy, niezasilając się przez ten czas iak wódką i gorzkiemi migdałami. Tego okrucieństwa była powodem iego żona, kobieta chytliwa i skąpa.—Damy w *Dreznie* i w innych miastach *Niemieckich* uważają się na ciągle trwający zwyczaj, że Kawalerowie palą fajki w miej-

scach zabawie publicznej poświęconych, dy-
miąc tak nielitościwie że płeć piękna spie-
sznie oddalać się musi.—W okolicach *Jasstrwa*
ciągle zaraza na bydło.—W *Gandawie* umar-
ła biedna Kobieta w swoim pomieszkaniu z gę-
dzy i zimna, niechciała ona przyjąć ofiarowa-
nego wsparcia!—Jzba Parów państwa francuz-
kiego liczy teraz 336 członków.—Wojsko Por-
tugalskie znajduje się w tak nędznym stanie,
że niektóre pułki niepobierają żołdu, nawet
officerom zbywa na płaszczach i mundurach.—
Donoszą z *Londynu* że w więzieniu Londyń-
ski *Newgate* odkryto niebezpieczny spisek, kil-
ku więźniów miało zamjar prochem wysadzić
w powietrze główny mur więzienia i uwolnić
się tym sposobem. Herszt buntu jest młody
zbrodniarz wskazany na karę śmierci.—W *Bal-
tymorze* w Ameryce północy odbyło się pier-
wsze Konsyljum Duchowieństwa *Katolickiego*,
na którem znajdowało się 6 Biskupów, Admi-
nistrator i 11 Teologów. Poślano list Paster-
ski do wszystkich *Katolików* w kraju stanów
zjedno: zamieszkałych, przestrzegający wier-
nych tego Kościoła, aby się niepakłaniali do
innych wyznań lub błędów religijnych i t. p.—
W *Paryżu* oczekują na towarzystwo śpiewa-
ków *Hiszpańskich*.—W *Ruen* pękła niedawno
w tarcznej przędzarni maszyna parowa, prze-
co kilku ludzi postradało życie, a inni ranieni
zostali.—Zwykły ogromny *Paszet* rozdawany
w dzień *Bożego Narodzenia* i tego roku ro-
biony był upewnego restauratora w *Szefield*
w *Anglii*, znajdowało się w nim 30 króli-
ków, 24 funty wieprzowiny i 2 ćwiercie ba-
raniny.—W wielu składach w *Anglii* szczury
psują i niszczą zboże, szkody są bardzo zna-
czne.—Alexander *Mustoxidi* został mianowa-
ny Dyrektorem Muzeum narodowego *Grec-
kiego*, które się teraz w *Egipcie* znajduje. —
W *Paryżu* otworzone w różnych miejscach

ogrzone sale, gdzie biedni Ludzie mają przy-
tułek. — Wiednej z wsi *Francuzkich* umarł
niedawno Rolnik, który żył lat 105, nie bę-
dąc nigdy chorym.—W *Austrii* z winogron kra-
iowych zaczęto wyrabiać *Wino* podobne do
Szampańskiego ktoemu, iak gazeta *Wiedeń-
ska* donosi, bynajmniej nieustępuje tak w sma-
ku iak i musowaniu. Kolory iego są: biały,
żółty i różowy, a cena butelki po 40, 50 krej-
cerów, i po złotym reńskim wmonocie kon-
wencynej.

Ubiory i zwyczaje Genuńczyków.—Rów-
nie Kobiety iak Mężczyźni w *Genui* od stóp
do głów czarno się ubierają. Pochodzi to ie-
dynie ze skąpstwa i smutną nader postać ży-
ciu towarzyskiemu nadać. Przeciwno wszel-
kim gustu prawidłom, są zasłony z kolorowe-
go perkalu, które *Genuenki* noszą chodząc
po mieście. *Wenerjanki* noszą wprawdzie
także czarne zasłony, te wszelako są z gazy.
Genua ma nazwisko miasta *pałaców*, ale o-
bok tego wiele ma niezmiernie ciasnych ulic
i zbudowana jest na tarasach. Ulice wyłożo-
ne są kamieniami kwadratowymi, ale pomimo
tego nieprzyjemną mają powierzchowność.
Czytanie iest w *Genui* zupełnie nieznanem
zatrudnieniem; książka uważana jest za rzecz
najnieużyteczniejszą w świecie. *Czyczysbeat*
iest tutaj zwykleszy i bardziej rozszerzony,
iak w któremkolwiek innem mieście *Włos-
kiem*. Po wesele niepowinien być mąż razem
z żoną widziany, nie tylko na przechadzkach,
ale i na widowisku lub w towarzystwie, sło-
wem nigdzie oprócz w domu. Kto by się wa-
żył przeciwnie postępować, tego opuściliby
przyjaciele, nieprzyjaciele wyśmiali a Lud by
nawet wygwizdał.

DONIESIENIA.

Podpisany Reient Województwa *Mazowieckiego*
podaie do wiadomości publicznej, iż w dniu 10 Sty-

cznia r. b. o godzinie 3 po południu, odbędzie się w domu Towarzystwa Królewsko-Warszawskiego Przyjaciół Nauk w Warszawie przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1319 i 1320 sprzedaż przez Licytację publiczną Cukierni w tymże domu będącej do spadku po niegdy Antonim Tosio należącej, z wszelkimi w tej Cukierni będącymi a do niej należącymi materjałami Cukiernią składającymi i meblami, oraz narzędziami do Cukierni należącymi, a to razem za jedną ogólnie przez najwięcej dającego i zaciągować się mającą Summę, a oprócz tego oddzielnie mebli i sprzętów domowych należących do niegdy Antoniego Tosio, tudzież Zegarka złotego cylindrowego o 4ch kamieniach z łańcuszkiem złotym i Pieczętką z krawannikiem, Bielizny, Pościeli, Materaców włosianych i Firanek. — *Ostrowski Rejent W. M.*

Pewna Osoba mieszkająca przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1258 Lit: B. w domu W. Herodyskiego, utrzymuje roboty Damskie, które wykonywa za odpowiednią cenę podług najświeższych Mód.

KARETA podwójna mało używana, wygodna i modna, jest do sprzedania z wolnej ręki pod Nr 720 przy ulicy Leszno w Fabryce Platniczej Ceryzowej. FRANCUZA lub NIEMKA chcąc służyć za BONĘ, umiejąca czytać i pisać a nie mówiąca językiem Polskim, może wejść w służbę. O umowie dowiedzieć się na Krakowskim Przedmieściu w domu Gerlach pod Nr Stacji 13.

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 749 w domu Kamieniarza są do sprzedania 80 kop PIAWEK Miałowych, sztuka po groszu srebrnym.

W domu pod Nr 786 przy ulicy Elektoralnej wprost Apteki na 2m piętrze, przyjmują się roboty Damskie, podług obślanków i Zurnalów najświeższych mód, jako to: suknie, Szlafroki, Salopy, Kordry, wszelkie Cerowania na tiulu, Hafty Paryżkie, szybie Bielizny, it. p.

Przy ulicy Mostowej i Brzozowej pod Nr 247 na 1m piętrze, jest do sprzedania nowa PANTALJON mahoniowy o 6ciu okławkach. Tamże jest do wyłączenia PANTALJON także o 6ciu okławkach, mało używany, wiadomość pod wyżej wspomnianym Nrem.

Dnia 21 m. i. p. b. to jest we Czwartek od godziny 9 zrana i dni następnych sprzedawane będą przez publiczną Licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu w Warszawie pod Nr 1303 Lit: B. przy ulicy Nowy Świat następujące Ruchomości, Meble, Kozytówności, Serwis kompletny z Porcelany, Szal Tu-

recki, Garderoba Damska, kilka sztuk Materji Jedwabnej, przykrycie nowe z Materji Gubein na 12 Krzesel, 6 Foteli i 2 Kanap, rzeczy Kuchenne to jest: Miedź, Mosiądz, Kareta mało używana podróżna składana, it. p.

Prawnie zajęta Ruchomości jako to: Biórko, Stół, Kanapa, Krzesła, Komoda, i t. p. tu w Warszawie na Targu publicznym w Ryнку Starego Miasta w d. 18 m. i. r. b. o godzinie 10 zrana za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną. — *Kazimierz Alexander Garbolewski K. T. C. W. M.*

Jeśli kto miał do sprzedania podwójną KARETĘ spuszczaną, raczy się zgłosić do Drukarni Kuriera Warszawskiego.

SUMMA 14,000 zł: w monecie srebrnej, jest do wypożyczenia na dom murowany tu w Warszawie. Wiadomość pod Nr 133 przy ulicy Dunaj 2 piętro. GRUSZEK i JABŁEK Sztetyn: w dobrym gatunku są do sprzedania przy ulicy Pawiej Nr 2327.

Dom handlowy pod firmą Puntnerowej Wdowy Schmidt w Warszawie przy ulicy Krak: Przed: na przeciw Sgo Krzyża pod Nr 404 od dawnia już existujący, mając zamiar wyprzedania się, postanowił rozmaite w swym handlu znajdujące się towary Korzenne, Farb i Win różnych, po niższej cenie sprzedawać, o czem łaskawą Publiczność oznajmiając, ma zaszczyt oraz upraszać Szan: Debitorów, by z przypadających mu od nich należności w czasie ile tylko być może najkrótszym łaskawie raczyli uiścić się.

Pod Nr 447 na Krakowskim Przedmieściu na przeciw Bernardynów na 1m piętrze, w Magazynie Stroiów, wyprzedają się za umiarkowaną cenę STROJE DAMSKIE, także porządne Szafy za szkłem, z Lustrem dużym, z 2ma Komodami razem złączonymi rozbierają się na 6 części, są do sprzedania. Ktoby sobie życzył objąć ten sam Magazyn lub nabyć pomienione Szafy, może się zgłosić pod ten sam Numer do umówienia.

Niżej podpisany Dom handlowy kontynuację rozpoczętą sprzedaż WIN po cenach niższych, w Pałacu własnym przy ulicy Długiej w Stacji Nr 17, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż w celu jak najprędszego ukończenia tejże sprzedaży, postanowił osobom biorącym od razu wilości znacznej dawać *Rabatt stosowny* zareczając za dobre gatunki Win. — *Dykert i Syn.*

TEATR NARODOWY. Jutro 12 raz Opera *Otel-ło*. (Dziś w Teatrze Rozmaitości niema widowiska.)